Ner 173. ROK 1834. WTOREK 30 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Heleny Wdowy.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Ludomir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Réaumura	Psychometer		Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
			Therm. suchy	Therm: mokry			
7	27" 7"352	+ 14°,4	+ 13°,2	+ 9,8	Wschodn słaby	Pogoda	
29. 12	7,025	24, 1	22, 3	13,4	Pn. Wschodni mocny	„ „	
3	6,653	25, 4	23, 7	13,5	„ średni	„ „	
9	6,766	+ 18, 8	+ 17, 0	+ 10,3	„ słaby	— „	

Część Urzędowa.

Ner 3973 *D. G. S.*

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy doświadczenie nauczyło, iż wiele z osób którym na skutek podanych próśb Konsensa już to na prowadzenie sprzedaży cząstkowéy trunków różnego rodzaju, już na trudnienie się innym przemysłem wystawionemi zostały; niezgłaszają się końcem odebrania takowych pomimo powziętego uwiadomienia: inne zaś lubo się zgłosiły, jednak to uczyniły po upłynieniu znacznego przeciągu czasu od daty zapadnięcia Uchwały konsensa takowe czymże przyznającéy, dołączając podania aby od opłaty na fundusz policyiny przypadającéy za czas upłyniony przez który z własnéy tychże woli konsensa o których mowa w Biórach Senatu zalegały, uwolnionemi były, — co nietylko psuje porządek w manipulacyi kassowéy, ale nadto wystawia na uszczerbek Skarb Publiczny. Senat chcąc zapobiedz aby odtąd tego rodzaju uchybienia mieysca niemiały, w powołaniu się do Uchwały Swéy na dniu 29 Września 1830 r. do L. 5655 D. G. w podobnym obecnemu przedmiocie zapadłey, stanowi iż: każdy ubiegający się o uzyskanie konsensu na jaki bądź rodzay przemysłu, a następnie konsensa takowe udzielone sobie mieć mający, jeżeli w przeciągu dni 14 od daty wręczenia mu o tém zawiadomienia nieodbierze z Biór Senatu rzeczonych konsensów, takowe skassowanemi i za niebyłe uznanemi zostaną. — Rozporządzenie to dla publiczney wiadomości Dziennikiem Rządowym i Gazetą podając, o tém równie Sekretarza Jeneralnego Senatu, Wydział Spraw Wew: i Pol:, kassę Główną i Bióro Rachuby dla ich wiadomości i zastósowania się informuje.

Kraków 11 Lipca 1834 r.

Prezes Senatu
WIELOGŁOWSKI.
Za Sekr: Jlnego Senatu
Majewski.
Nowakowski S. E. S.

Ner 9820.

DYREKCYA POLICYI

Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publiczney wiadomości, iż od człowieka podeyźranego odebrane zostały rzeczy:

1) Dwie koszule.

2) Herbatniczka miedziana bez pokrywki; ktoby sądził się bydź takowych właścicielem, w przeciągu miesiąca, do Dyrekcyi zgłosić się zechce.

Kraków 23 Lipca 1834 r.

Za Dyrektora Policyi
Paprocki kom:
Kaniewski S. D. P.

Nr. 9887.

DYREKCYA POLICYI

Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Senat Rządzący postanowieniem swym d. 16 b. m. do N. 3735 D. G. S. w zaradzeniu oszukaństwom jakie przy sprzedaży siana wydarzać się zwykły, wydał polecenie, iż-

odtąd sprzedaż siana bez wagi niemoże się odbywać, jak tylko na fury cztero i parokonne, lub też wałki, — jeżeliby zaś kto chciał sprzedawać siano, na centnary lub porcye tedy porcye niemogą w sobie mniéy obeymować jak po dziesięć funtów siana, pod karą za tego rodzaju przekroczenie przez Dyrekcyą Policyi oznaczać się mającą. - - Nowe przeto postanowienie, — Dyrekcya Policyi podając do powszechnéy wiadomości, wzywa wszystkich przedażą siana trudniących się, aby się do niego ściśle zastósować nieomieszkali, z tym jeszcze oznaymieniem, iż wolno jest kupującemu na wagę lub porcye, żądać przeważenia siana na wadze mieyskiéy, i od tego sprzedający uchylać się nie jest mocen, jeżeli do sprzedaży w ten sposób siano ma powiązane.

Kraków 22 Lipca 1834 r.
Za Dyrektora Policyi
Paprocki kom:
Kaniewski S. D. P.

LOTERJA KRAJOWA.

W 618 ciągnieniu dnia 30 Lipca 1834 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

22. — 12. — 37. — 55. — 77.

Przyszłe Ciągnienie 619 przypada dnia 6 Sierpnia 1834 r.

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Paryż 16 *Lipca.* W muzeum pałacu tuteyszego instytutu, przywrócono lub postawiono następujące posągi sławnych ludzi, jako to: Cassini, d'Alembert, Montaigne, Molé, Montesquieu, Rollin, Decartes, Pascal, Moliere, La-Fontaine, Corneille, Racine; w końcu sali stoi posąg Napoleona w stroju cesarskim.

Król zaymuje się gorliwie Neapolem; — uważając sprawę półwyspu pyreneyskiego za ukończoną, usiluje teraz monarchiją neapolitańską do swojego nakłonić systemu. Dotąd idzie to z oporem, ale niezadługo uledz będzie musiało.

Zamierzona podróż króla zwraca uwagę ludzi myślących, zwłaszcza że ją przedsiębierze do departamentów naymniey dla teraźnieyszego rządu przychylnych, a dotego w towarzystwie ministra (Thiers,) w tamtych stronach nielubionego.— Wiemy jakie miał spotkanie przed kilku laty P. Thiers w Marsylii, kiedy aż do prefekta schronić się musiał. Ciekawą jest zaiste rzeczą, jakiego też przyjęcia dozna teraz król w miastach, w których jak wiadomo nie masz tak zwanego prawdziwego środka. *(Juste milieu.)*

Dzienniki nie przychylne teraźnieyszemu rządowi w Hiszpanii, przypisują potwarczey wiadomości wyjazd królowey z Madrytu, już kilkakrotnie wznawianey, chociaż się zawsze fałszywą bydź pokazała. *(G. P. S.)*

Londyn 12 *Lipca.* W dzisieyszym numerze swoim nie namienia nic dziennik *Times* o reorganizacyi ministerstwa; w uwagach atoli w tym względzie umieszczonych, powiada między innemi: »Słyszeliśmy, że jest w zamiarze prosić byłego kanclerza izby i nakłaniać go do przyjęcia napowrót obowiązku ministeryalnego rzecznika w izbie niższéy; ale z drugiéy strony słyszeliśmy niedawno hrabiego Grey mówiącego w izbie wyższéy, że postanowienie lorda Althorp, było przed kilkoma dniami nieodwołane. Tak przeciwko powyższemu postąpieniu, jak i przeciwko celowi onego, mielibyśmy nie jedno do zarzucenia, o czém późniéy, gdyby tego potrzeba wypadła, nieco obszerniey namienimy. Teraz ograniczemy się tylko na uwadze, że gdyby lord Althorp przychylił się do takiego wezwania, bez względu skądby one pochodziło, poddałby się témsamem podeyrzeniu o wielką lekkomyślność, albo, co gorsza, spadałby na niego zarzut uderzającéy nierzetelności względem powodów, dla których się podał do dymissyi.

Dnia wczorayszego mówiono w starém mieście Londynu (City), że się udało Don Karlosowi pozyskać z tuteyszego poselstwa paszport na imie francuzkiego poddanego wydany: w taki to paszport zaopatrzony, miał już udać się w drogę przez Francyą do Pyreneów, w towarzystwie jednego tylko służącego. Bydź może, że jest już w téy chwili na mieyscu.

Admirał Parker przybył na okręcie »Azya« z Lizbony do Portsmouth. — W témże mieście dawano wielki obiad dla admirała Napier, który oświadczył, iż chce wystąpić jako kandydat na członka parlamentu w Portsmouth. *(G. P. S.)*

Lizbona 24 *Czerwca.* Wczoray szalupa wojenna Amelia, która tydzień temu Madeirę opuściła, przywiozła tu pocieszającą wiadomość, że poddanie się téy wyspy nastąpiło bez żadnego oporu wśród powszechnych oznaków radości. Z raportów tamecznych pokazuje się, że dnia 1go Czerwca po południu

szalupa wojenna z niebieską i białą banderą popłynęła ku fregacie *Don Pedro*, znaydującéy się już od kilku dni na wysokości wyspy. Za zbliżeniem się do niéy dała znak, poczém się niebawem obiedwie szalupy wystrzałami powitały. To ożywiło nadzieję znaydujących się nad brzegiem morskim konstytucyonistów, upowszechniono już albowiem pogłoskę o wielkich zasobach Don Miguela i stronników jego. Stan niepewności przecież i obawy trwał aż do dnia następnego, gdzie po południu fregata zbliżywszy się do lądu za pomocą trąby oznaymiła, że woyna skończona; i że Don Miguel i Don Carlos poddali się w Evorze, a woysko broń złożyło. Gubernator nie chciał początkowo téy wiadomości wierzyć i wzbraniał się przyjąć depeszy. W wielu także z pomiędzy prostego ludu wmówiono, że wiadomość ta czystym jest wymysłem, i że Don Miguel jest panem Lizbony, a w skutku tego znieważono kilku na ulicy będących konstytucyonistów. Przecież konsul angielski skłonił gubernatora do odebrania depeszy, którą dnia trzeciego do lądu posłano i gubernatorowi wręczono. Ten zwołał radę i na téy postanowiono ogłosić nazajutrz rządy królowéy i konstytucyą. Zawiadomiono o tém dowódzcę fregaty i zarazem na dzień następny na godzinę 10 na ląd zaproszono. Już tego samego dnia po południu, słyszano okrzyki radosne niektórych żołnierzy. Kilka kompanii strzelców, podburzonych przez źle myślących, opierało się temu i w ciągu nocy panowało wielkie wzburzenie, ale żadnych groźnych skutków za sobą nie pociągnęło. Następnego poranku (4 Czerwca) przybył dowódzca fregaty na ląd, lecz gubernator wzbraniał się ogłosić królowę i konstytucyą, z powodu; że niektóre oddziały woyska wiadomości udzielonéy wiary niedawały, i prosił o kilka dni czasu dla przygotowania żołnierzy. Gdy się temu sprzeciwiano, chciał gubernator złożyć dowództwo w ręce jenerała brygady, czego tenże przyjąć niechciał. Dowódzca fregaty zaniósł protestacyą przeciw temu i powrócił na pokład. Major pewien, nazwiskiem Abreu przedstawiał potém jenerałowi, że, jeżeli odwłoka ta z obawy przed woyskiem pochodzi, on nietylko za swóy korpus ale i za inne ręczy, i nietylko je o prawdziwości doniesienia przekona, ale nawet do uznania królowéy skłoni, i w istocie dokazał tego u swoich żołnierzy, jako też u 4 półku strzelców. Gdy się to d. 4 zrana w mieście rozgłosiło, powiększył się ruch ludu, a gdy zarazem wielu oficerów stanowczo żądało od gubernatora, aby się oświadczył, wysłał tenże znowu do dowódzcy fregaty. Nadszło południe. Lud niecierpliwił się, okrzyki »Niech żyje!« słyszeć się dawały w różnych dzielnicach miasta, a o godzinie 2 stały się powszechnemi. Miasto Funchal wystawiało obraz ogólnéy radości, niebieskie i białe proporce wszędzie powiewały i wszędzie wołano *Królowa i Konstytucya!* O godz. 2 dano ognia z dział w cytadelli, dowódzca fregaty znowu przybył na ląd, lecz lud w swoim zapale nie dozwolił mu wstąpić na ziemię, a wziąwszy go na ramiona, do twierdzy zaniosł. Odtąd wszystko przybrało wesołą i porządną postawę. (*G. P. S.*)

Nauplija 19 *Czerwca*. Dnia 4 i 5 b. m. wysłano znowu woysko do Mainy; między tém był jeden szwadron ułanów z samych greków złożony. Dnia 7 o godz: 7 wieczorem, wyrzekł trybunał sprawiedliwości, że Kolokotroni i Plaputas są winni, poczém obydwóch skazano na śmierć. Ponieważ sądzono że ten wypadek może się stać powodem do buntu, zatém liczne patrole przeciągały po ulicach a żołnierzom rozdano ładunki. Dnia 14 zostali obadwa ułaskawieni, lecz pozostaną jako więźnie stanu, przez lat 20 w twierdzy Palamides. Griva i kilku innych, których sąd uznał niewinnymi, zostali natychmiast z więzienia wypuszczeni. — Dnia 16 oddział robotników przeznaczonych do warsztatów marynarki, odpłynął pod dowództwem podpułkownika Kirchmair do Poros. Podpułkownik artylleryi, dyrektor arsenału Fuchs, i kapitan Herdegen, podali się do dymissyi. — Król przeniósł się dnia 18 na mieszkanie letnie do Argos. Ostatnie doniesienia z Mainy są bardzo zaspakajające; po ogłoszeniu prawa wojennego, z zapowiedzeniem, że każdy z bronią napotkany będzie rozstrzelanym, poddali się mainoci w zupełności.

Stósownie do nowego dekretu o sądownictwie, w każdéy eparchii będzie naymniey jeden sąd pokoju, w każdym z 11 obwodów, sąd pierwszéy instancyi, a oprócz tego w każdém znakomitszém mieście handlowém, sąd handlowy; na całe królestwo będą nadto 2 lub 3 sądy apellacyjne i jeden główny sąd apellacyjny czyli areopag. Wszyscy poddani,

cywilni, woyskowi i duchowni, podlegają tym sądom. Skład osób w tychże sądach, będzie następujący: sędziów 53 i 16 prezesów, 15 prokuratorów, 15 zastępców, 15 sekretarzów i 47 assesorów. *(G. W.)*

Aleppo 18 *Maja*. Ibrahim pasza jest teraz zajęty uspokojenie arabów pustyni. — Arabowie z Korsm i Zara, są zupełnie pobici i rozproszeni. Ostatni z nich, których było 3000 rodzin, bronili się czas długi w lesie przeciwko 1500 jazdy nieregularney, lecz z przybyciem w pomoc 400 żołnierzy piechoty regularney, w pień wycięci zostali. Zgubę ich przyśpieszyła powódź, która cały las zalała. Owocem tego zwycięztwa, było zajęcie 40,000 sztuk bydła i odebranie zdobyczy zrabowaney karawanie perskich pilgrzymów, co też było powodem uderzenia na nich ponieważ szach perski, zaniósł o to zażalenie do Mehemeda-Alego. W towarach i w gotowiźnie utracili przeszło 2000 kies, co uczyni blizko 300,000 fr. Nim Ibrahim pasza przystąpił do uczynienia zadość rozkazom oyca swego, chciał się z nimi dobrowolnie układać, i niepierwey użył siły oręża; jak po odrzuceniu jego propozycyi. Z podziału zdobyczy wypadło na Ibrahima jako na naczelnika, 8000 owiec i 1600 wołów; woysko podzieliło między siebie resztę, przedając potém wszystko prawie za bezcen. W namiotach tych arabów, miano także znaleść znaczne zapasy gotowych pieniędzy. Takim sposobem zniszczona horda nomadów, będzie temu rok jeden, zrabowała pod Ladakia przechodzącą karawanę, przyczém kupcy europeyscy z Syryi, naymniey 400,000 fr. utracili. Przed kilkoma dniami wysłano wyprawę na anezyańskich arabów, będących w posiadaniu całey pustyni między Damaszkiem a Bagdadem. Spodziewają się pomyślnego tey wyprawy skutku. *(G. W.)*

Konstantynopol 24 *Czerwca*. — Porta mocno nagli na lorda Ponsonby, ażeby się stanowczo wytłomaczył. Ile wiadomo, miał w tych dniach Reis-Effendi długą rozmowę z posłem angielskim, w którey umiał przytoczyć dostateczne dowody, wyjaśniające w sposobie nayłepszym politykę gabinetu sprzymierzonego i zbijające niesłuszne zarzuty czynione Porcie. Zadziwiało go szczególniey, iż słyszy o krzywdach, na jakie mogą bydź narażone inne mocarstwa z powodu układów zawartych przez Portę; gdyż zdaniem jego, układy te są raczéy rękoymią, że istnące stosunki nie zostaną nadwerężone, a témsamém pożądany system pokoju utrzymany będzie.— Nie bez słuszności zdawał się minister turecki uważać, że ostatnie dla Porty tyle niepomyślne lata, były skutkiem polityki angielskiey, z egoizmu i filantropii dziwnie skomplikowaney; z nieyto wywodził te wszystkie nieporozumienia, jakie dziś jeszcze między mocarstwami zachodzą. Miał on nadto oświadczyć, iż upatruje nieodgadnioną sprzeczność w takiey polityce. Nie mógł, jak mówił, dostatecznie zrozumieć polityki ogołoconey z wszelkiego dobrego pomysłu, czując się przekonanym, iż chociażby była jak nayzręczniey kierowana, nie może do czego innego doprowadzić, jak tylko do zamieszania na wszystkich krańcach i stronach świata całego. — Lord Ponsonby z swojey strony dokładał tu silnego starania, ażeby przekonać inaczey Reis-Effendego, i wykazać niesłuszny zarzut o dwuznaczność polityki jego dworu. W punkcie głównym atoli, miał bydź Reis Effendi zadowolony z oświadczenia posła. Już kilkakrotnie nalegał on na niego, ażeby mu bez ogródki wyjaśnił przyczynę wypłynienia floty angielskiey z Malty; jakoż dał mu w tey mierze poseł jak nayuroczystsze zaręczenie, iż w tém poruszeniu nie masz żadnych innych zamiarów, jak tylko, żeby dać poznać nowemu admirałowi, który dowództwo nad tą flotą objął, jak dalece powierzona mu potęga, jest do obrotów i do ćwiczeń usposobiona. — Słowem, krążenie floty na śródziemném morzu, nie jest nic innego, jak tylko wprawą do żeglugi. Czas okaże jak dalece był P. Ponsonby upoważniony do wykrycia zamiarów rządu swojego; i czyli to jest prawdą, co ministrowi tureckiemu powiedział. *(G. W.)*
